



Miłosierny i łaskawy

Bóg godzien uwielbienia

Wtedy Pan przeszedł obok niego, a on zawołał: Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność – 2 Moj. 34:6.

Psalmy pisane były po to, aby je śpiewać. Psalm 103 mógł być również był śpiewany. Jego autorem jest Dawid, który napisał go prawdopodobnie w późniejszym okresie swego życia. Do tego czasu Dawid mógł docenić miłosierdzie Boże, którym został obdarzony podczas różnych prób i błędów, jakie popełnił w życiu.

Błogosławienie Boga - Ps. 103:1,2

Dawidowy. Błogosław, duszo moja, Panu i wszystko, co we mnie, imieniu jego świętemu! Błogosław, duszo moja, Panu i nie zapominaj wszystkich dobrodziejstw Jego!

Użycie przez autora Bożego imienia w tych słowach wskazuje na osobisty charakter tej wypowiedzi. Jak błogosławimy Jehowę? Wyznając, że jest On naszym Bogiem, godnym czci, uwielbienia i miłości. Tego On od nas oczekuje; ale nie dlatego, aby potrzebował naszego uznania, lecz ponieważ jako nasz kochający Stworzyciel wie o tym, że największą radość w życiu człowieka może dać utrzymywanie bliskiej z Nim więzi. Oto praktyczna definicja tego, na czym polega uwielbianie Boga: jeżeli nasze uczynki i słowa stymulują innych do oddawania chwały Bogu i większej pobożności, wówczas uwielbiamy Boga!

Słowa Dawida mają również charakter poświęcenia, gdy chce aby „wszystko, co we mnie” błogosławiło Pana. Poświęcenie polega na oddaniu wszystkiego, co mamy, na służbę Bogu. W pewnym sensie, tak miał postępować Izrael: „Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i a całej duszy swojej, i z całej siły swojej” (5 Moj. 6:5).

Tego rodzaju służbę miał na myśli Dawid i to właśnie motywowało go do obwieszczania innym charakteru Jego wspaniałego Boga. Słowa otwierające ten psalm powtarzane są również w innych utworach Dawida. Następnie, przypomina on o konieczności pamiętania o wszelkich błogosławieństwach, jakie ludzie mają z ręki Bożej. Przypomnienie sobie o Jego opiece i darach jest pomocne, gdy chcemy uświadomić sobie Bożą obecność w naszym życiu. Wdzięczność za dary jakie otrzymujemy każdego dnia jest jedną z najmniej wymagających ofiar, jakie możemy złożyć Bogu.

Boże dary - Ps. 103:3-5

On odpuszcza wszystkie winy twoje, lecz wszystkie choroby twoje. On ratuje od zguby życie twoje; On wieńczy cię łaską i litością. On nasycy dobrem życie twoje, tak iż odnawia się jak u orła młodość twoja.

Po pierwsze, Bóg przebacza wszystkie winy. Dawid wiedział ze swego własnego przykładu, jak wielkim błogosławieństwem jest oczyszczenie z grzechu. Każdy, kto kiedykolwiek doświadczył na czym polega zdjęcie z ramion ciężaru grzechu i winy, kto otrzymał zapewnienie oczyszczenia, ten może zrozumieć wartość przebaczenia: „Jeśli wyznajemy grzechy swoje, wierny jest Bóg i sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas od wszelkiej nieprawości” (1 Jan. 1:9).

Jezus nauczał, że przebaczeniu od Boga musi towarzyszyć przebaczenie z naszej strony względem tych, którzy występują przeciwko nam (Mat. 6:14,15).

Po drugie, Bóg leczy wszystkie choroby. Przymierze jakie Bóg zawarł z Izraelem niosło ze sobą obietnicę fizycznych błogosławieństw dla posłusznych. Chodziło tu m. in. o zabezpieczenie przed chorobami, jakie były powszechne między sąsiednimi, pogańskimi narodami. Wiele z nich mogło mieć swe źródło w nieczystych praktykach tych narodów. Zdrowe zwyczaje jakie wprowadzał Zakon Mojżeszowy chroniły Izrael od wielu takich chorób.

Kościół nie otrzymał obietnic gwarantujących uzdrowienie ciała. Nadzieje Kościoła mają charakter duchowy i takie też są obietnice dotyczące duchowego zdrowia. Wystarczy spojrzeć na historię apostołów aby przekonać się, że fizyczne uzdrowienie nie było jedną z rzeczy, jakie Bóg obiecał Kościołowi. Świadomość ta ma tym większy sens gdy pamiętać będziemy, że każdy ze świętych czyni poświęcenie aż do śmierci. Przeznaczeniem Chrześcijan jest umrzeć jako żywa ofiara (Rzym. 12:1), tak jak miało to miejsce w przypadku Pana. Doświadczenie „codziennego umierania” pozwala Chrześcijanom lepiej zrozumieć i współczuć wszystkim, którzy umierają.

To, czego doświadczają Chrześcijanie, polega na uzdrowieniu serca i umysłu. Chore serca są uzdrawiane dotykiem ręki Mistrza. Umysły i serca odnawiane są do duchowego zdrowia. Stajemy się świadkami wielkiej chwały Jehowy, niosąc posłannictwo uzdrowienia do wszystkich, którzy chcą go wysłuchać. Co więcej, członkowie Kościoła mają przywilej wspierania się nawzajem w duchowej walce. Empatia i współczucie jakie w sobie rozwijamy pomoże nam wiernie służyć du-



chowym potrzebom wszystkich, w ufności, że „wszystkie choroby” ducha mogą być uzdrowione.

Po trzecie, odkupienie. Stan ludzkości jest w istocie smutny. Została zaprzeczona grzechowi i śmierci, bez możliwości samodzielnej ucieczki (Ps. 49:8). Jednak Bóg przewidział możliwość odkupienia w Jezusie. Gdyby nie Jego życiodajna krew, nikt by nie uniknął zniszczenia. Jednak Bóg przyjął Jezusa w miejsce Adama, dzięki czemu możliwe stało się złożenie okupu i zaspokojenie sprawiedliwości, a w ostatecznym rozrachunku, uwolnienie od śmierci każdego człowieka, jaki kiedykolwiek żył (1 Tym. 2:4).

Po czwarte, ukoronowanie miłosierdziem i dobrocią. Jezus nauczał, że „Bóg jest miłością” (1 Jan. 4:8). Można się o tym przekonać również i dzisiaj, jednak potrzebna jest do tego wiara. Na pierwszy rzut oka wokół widać nienawiść i chciwość. Boża miłość przejawia się w Jego wspaniałych obietnicach oraz w miłosierdziu, do którego zdolni są ludzie. Można ją również dostrzec w miłości i harmonii, jaka panuje między prawdziwie poświęconymi naśladowcami Chrystusa.

Po piąte, zaspokojenie pragnienia. Bóg tak stworzył człowieka, że ma on pewne potrzeby, które są sprawiedliwe, prawe i zdrowe. Następnie, Bóg zapewnił możliwość zaspokojenia tych potrzeb, jakie w nas stworzył. Psalmista środki te nazywa „dobrem”. Problemy powstają w sytuacji, gdy budzą się pragnienia bezprawne. Bóg obiecał zaspokajać jedynie te potrzeby, które sam w nas stworzył i pragnieniom tym będzie czynił zadość. Oto Jego wspaniała obietnica w tym względzie: „Rozkoszuj się Panem, a da ci, czego życzysz sobie serce twoje! Powierz Panu drogę swoją, zaufaj mu, a On wszystko dobrze uczyni” (Ps. 37:4-5).

Ta szczególna obietnica nawołuje nas do „rozkoszowania się Panem”, który zaspokaja słuszne potrzeby.

Po szóste, odnowienie młodości. Choć moglibyśmy życzyć sobie, aby obietnica ta miała fizyczne zastosowanie do nas tak jak do całej ludzkości w czasie Królestwa (Job 33:24,25), to jednak jest ona równie realna i teraz. Nasz niebieski Ojciec jest Bogiem energii, a czas nie ma na niego wpływu. Cały widzialny wszechświat jest zaledwie niewielką, znikomą częścią Jego mocy. Gdy łączymy się z naszym potężnym Bogiem, możemy czerpać z Jego mocy. Jego energia emanuje również ze słów natchnionego Pisma Świętego: „Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” (Hebr. 4:12). „Duch ożywia. Ciało nic nie pomaga. Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem” (Jan. 6:63).

Jak za dni młodzieńczych, przepelnia nas energia i ży-

wotność, gdy czerpiemy prawdę znajdującą się w Bożym Słowie. Ekscytujemy się gdy czytamy o Bożym miłosierdziu, jakie ogarnie w Królestwie całą ludzkość. Nasz entuzjazm popycha nas do dzielenia się z innymi tymi cennymi obietnicami i planami. Możemy być w bólu i osłabieniu spowodowanym chorobą, albo wyczerpani naszymi obowiązkami, to jednak Prawda nas ożywia i daje energię.

Boża sprawiedliwość – Ps. 103:6-8

Pan wymierza sprawiedliwość i przywraca prawo wszystkim uciśnionym. Objawił Mojżeszowi drogi swoje, synom Izraela dzieła swoje. Miłosierny i łaskawy jest Pan, cierpliwy i pełen dobroci.

Bóg kocha ludzi. Dał temu świadectwo apostoł Jan: „Albowiem tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” (Jan. 3:16).

We właściwym czasie, nasz wszechmocny Bóg pełen miłosierdzia, przyjdzie z pomocą dla wszystkich. Uczyni tak przez wyznaczonego przez siebie i pomazanego Króla, Jezusa (Ps. 2:2-6). Jezus będzie rządził sprawiedliwie i rozsądzał sprawy na korzyść pokornych. Wszyscy, którzy mają nadzieję brać udział w sprawowaniu tych świętych rządów, muszą już teraz przejawiać to samo nastawienie zarówno względem sprawiedliwości, jak i miłosierdzia.

Jehowa objawia swe miłosierdzie przez to, że objawił się tym, którzy go uwielbiają. Objawienie to w stosunku do Żydów miało miejsce za pośrednictwem Przymierza Zakonu, którego pośrednikiem był Mojżesz. Niekiedy wspominamy o twardych zasadach przewidzianych przez to prawo, takich jak „życie za życie”. Z drugiej jednak strony, Zakon ten był przepelniony postanowieniami świadczącymi o Bożej trosce względem jego ludu.

Oto przykład takiego prawa: „Jeżeli zbudujesz nowy dom, to postaw na dachu poręcz, abyś nie sprowadził na swój dom krwi, gdyby ktoś z niego spadł” (5 Moj. 22:8). Wymóg ten brzmi niemal jak nowożytny zapis dotyczący bezpieczeństwa w ramach prawa budowlanego. Jest to świadectwo zapobiegliwości i troski Boga, aby nikomu nie stała się krzywda w wyniku upadku z dachu. W ten sposób Izrael miał możliwość zapoznać się z Bożym charakterem. Charakter ten dokładniej pokazywany jest ludowi Bożemu w dzisiejszych czasach.

Gdy Bóg o czymś wspomina, pokazuje to; jednakże dostrzec to mogą tylko osoby o właściwym stanie serca. Ten, kogo serce jest dumne, samolubne, taki nie dostrzeże dowodów wskazujących na doskonały Boży charakter.



Jakie są te dowody Bożego miłosierdzia, łaski, niechęci do gniewu i dobroci? Oto kilka z nich:

- Nie wykonał od razu kary śmierci na Adamie i Ewie.
- Uchronił Noego wraz z rodziną od sądu, jakim objął zdeprawowany świat.
- Zaprzyjaźnił się i błogosławił Abrahamowi.
- W cudowny sposób obdarzył Abrahama i Sarę dzieckiem.
- Błogosławił Józefowi we wszystkim, czego ten się podejmował, a w końcu uratował całą rodzinę Jakuba.
- Wyprowadził Izrael z Egiptu.
- Zawarł Przymierze Zakonu z Izraelem.
- Wprowadził Izrael do Ziemi Obiecanej.
- Dał Izraelowi proroków i sędziów jako nauczycieli i przewodników.
- Zawsze błogosławił posłusznym.
- Dał swego Syna, aby odkupił świat.
- Zaprosił uczniów Jezusa do niebieskiego zbawienia.

W czasie Królestwa, duchowe zaślepienie świata zostanie usunięte i każdy przekona się o Jego miłości i miłosierdziu (Izaj. 11:9, Hab. 2:14).

Bóg jest cierpliwy – Ps. 103:9-12

Nie prawuje się ustawicznie, nie gniewa się na wieki. Nie postępuje z nami według grzechów naszych ani nie odpłaca nam według win naszych. Lecz jak wysoko jest niebo nad ziemią, tak wielka jest dobroć jego dla tych, którzy się go boją. Jak daleko jest wschód od zachodu, tak oddalił od nas występki nasze.

Boże miłosierdzie przejawia się cierpliwością, jaką względem nas wykazuje. Mógłby karcić nas za każdy z naszych upadków, jakich się codziennie dopuszczamy, a jednak tego nie czyni. Z drugiej strony, Jego cierpliwość nie jest nieskończona. W pewnym momencie, waga sprawiedliwości musi znaleźć się w równowadze i zło musi zostać ukarane. W takich chwilach, daje o sobie znać gniew Boży, ale nawet wówczas wyrażany jest on w kontrolowany sposób.

Ponieważ jesteśmy niedoskonalimi, zasłużyliśmy na śmierć. Bóg jednak w sprawiedliwy sposób okrył nasze grzechy i rozlicza się z nami na podstawie intencji naszych serc. Apostoł Paweł wyraził to w taki sposób: „Jeśli bowiem jest ochotna wola, zasługuje ona na uznanie według tego, co ma, a nie według tego, czego nie ma” (2 Kor. 8:12).

Jakże miłosierne podejście! Bóg kocha nas za to, do czego dążymy i jakimi staramy się być. To doskonałe pragnienie, albo pragnienie doskonałości, Bóg błogosławi i wspiera.

Nasz Ojciec chce abyśmy wiedzieli, jak głęboka jest Jego miłość względem tych, którzy Go miłują i wielbią. Jak wysoko nad ziemią umieszczone jest niebo? Jakkolwiek byśmy nie określili tej odległości, to dystans jest bardzo duży. Taka również jest Boża dobroć. Praktycznie rzecz biorąc, jest niemierzalna.

Jak daleko jest wschód od zachodu? Tej odległości również nie sposób zmierzyć. Nasz kochający Bóg ma równie wielki plan przewidujący zupełne przebaczenie i usunięcie grzechu.

Boże współczucie – Ps. 103:13-18

Jak się lituje ojciec nad dziećmi, tak się lituje Pan nad tymi, którzy się go boją, bo On wie, jakim tworem jesteśmy, pamięta, żeśmy prochem. Dni człowieka są jak trawa: Tak kwitnie jak kwiat polny. Gdy wiatr nań powieje, już go nie ma i już go nie ujrzy miejsce jego. Lecz łaska Pana od wieków na wieki dla tych, którzy się go boją, a sprawiedliwość jego dla synów ich synów, dla tych, którzy strzegą przymierza jego i pamiętają o wypełnianiu przykazań jego.

Ci, którzy mają dzieci, wiedzą czym jest miłość, miłosierdzie, współczucie, cierpliwość i litość jaką rodzice mają względem nich. Bóg chce, aby wszyscy wiedzieli, że On żywi te same uczucia względem całej ludzkości.

Współczucie jakie Jehowa ma względem nas wypływa z Jego nieskończonej znajomości naszych ułomności. On całkowicie rozumie fizyczne i umysłowe właściwości każdego z nas i odpowiednio do nich obchodzi się z nami miłościwie.

Ludzkie życie jest krótkie i kruche. Niemal każdy kto dożył zaawansowanego wieku potwierdzi, jak szybko minęły lata życia.

Boża dobroć – inny przejaw Jego miłosierdzia – jest zaszczerzona dla tych, którzy Go wielbią. Tacy ludzie objęci są przymierzem jakie z Nim zawarli i szanują postanowienia tego przymierza, osobistego przymierza poświęcenia. Każdy poświęcony naśladowca Jezusa może wskazać w swym życiu wiele przykładów Bożej dobroci, jaka znalazła swój wyraz w Jego opatrności.

Te zasady będą również dotyczyć całej ludzkości w ramach Nowego Przymierza. Każdy człowiek, który powstanie z martwych, powinien uczcić Boga Najwyższego. Jeżeli tak uczyni, w odpowiedzi Bóg wyleje na niego swego ducha świętego (Joel 2:28), co ostatecznie doprowadzi takiego człowieka do ludzkiej doskonałości.

Wszechwładza Boga – Ps. 103:19-22

Pan na niebiosach utwierdził swój tron, a królestwo jego panuje nad wszystkim. Błogosławcie Panu, aniołowie jego, Potężni siłą, wykonujący słowo jego, aby słuchano



głosu słowa jego! Błogosławcie Panu wszystkie zastępy jego, słuźy jego, pełniący wolę jego! Błogosławcie Panu, wszystkie dzieła jego na wszystkich miejscach panowania jego! Błogosław, duszo moja, Panu!

Bóg Jehowa jest najwyższym władcą i królem swego stworzenia. On również wyznaczył Jezusa na króla (Ps. 2). Psalm 103 zapewnia nas, że Jego miłosierdziu nie będzie końca.

Ostatnie wersy tego psalmu nawołują aniołów aby również uczcili Boga. Powinni oni również okazać mu swe posłuszeństwo i przyczynić się wykonania Jego Słowa.

Bóg powinien być błogosławiony przez swych sług,

Świętych Wieku Ewangelii. Odniesienie do Bożej woli jest wspaniałą koncepcją; oto jedna z najbardziej ekscytujących obietnic Biblii: „Nie bój się, maleńka trzódko! Gdyż upodobało się Ojcu waszemu dać wam Królestwo” (Łuk. 12:32). Święci obdarzeni chwałą będą dzielić władzę Królestwa wraz z Jezusem, błogosławiąc świat. Będzie to dodatkowy powód do wielbienia Boga, ponieważ porządek ten pokazuje Jego wielkie miłosierdzie!

Psalm zamyka wezwanie skierowane do całego stworzenia Bożego, aby ogłosiło Jego twórczą chwałę i błogosławiło Go.

Błogosław, duszo moja, Panu!

Stein David